

Dzisiaj 20 kwietnia 2015 r pan Adam Udała, nasz woźny – ostatni raz – rozpalił piec w kotłowni. Grzała nas od 1986 r. – Od jutro zimno. Ubieramy się cieplej. Żegnaj kotłownio - piękna może nie byłaś, ale ile ciepła nam dawałaś. A nasz pan Adam został bezdomnym. Jego królestwo zaczęło się rozpadać istnieć 21 kwietnia 2015 r.









A tak wygląda obecnie (21 kwietnia 2015) sala oddziału zerowego (dawna sal nr 8)